

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Drugi dzień ogólnopolskiego zjazdu Zw. b. Ochołników Armii Polskiej

### w Wilnie

Drugi dzień III Ogólnopolskiego Zjazdu Związku b. Ochołników Armii Polskiej w Wilnie rozpoczął się zbiórką uczestników z pocztami sztandarowymi na pl. Napoleona.

Wielki plac o godz. 9 rano wypełnili szczerze przybyli w dniu 10 i 11 bm. rano uczestnicy zjazdu, tak, że ilość obecnych na uroczystościach zjazdowych wzrosła prawie do 10.000 osób. Na plac przybyli również pocztą sztandarową Federacji PZO, a także przedstawiciele władz i społeczeństwa wileńskiego. Do zebranych i ustawionych okręgami członków związku przez Zarząd Głównego Związku b. Ochołników Armii Polskiej gen. Bohaterewicz wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Koledzy Ochołnicy! Wybraliśmy na III zjazd tegoroczny najukochańsze przez Pierwszego Ochołnika Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego miasto Wilno, ten najdalej na północ wysunięty bastion polskości. Tu najsilniej carski satrapa Murawiew-wieszatelił ciemięził lud polski. Tu każda pięćdziesiąta zbrzydza jest ofiarną krwią Narodu Polskiego, walczącego o swą wolność i o swoją ziemię. Te krzyże i mogiły, które tu spotykamy na każdym kroku, to niezniszczalny symbol walki niepodległościowej, jaka tu trwała od najpierwszych dni porażek wojennych Pol-  
ski.

To miasto bohaterów wybraliśmy tego roku na zjazd byłych Ochołników Armii Polskiej, bo stąd rekrutowała się największa ilość ochotników, tu powstały bataliony harcerskie, szkolne i akademickie i Samoobrona Wilna. Z synów przetrwanej tej Ziemi Wileńskiej powstały najdzielniejsze dywizje litewsko-białoruskie, które szły w bój nie tylko o Wilno i Wileńszczyznę, lecz o całość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Krew i kości poległych ochotników tej Ziemi znaczone są szlaki bitew pod Radzymi-  
nem i Osowem, nad Wkrą i Wisłą, gdzie rozegrały się walki o całość i niepodległość Państwa Polskiego w 1920 roku.

To Wy, Ochołnicy, jak jeden mąż stanęliście u bram stolicy w jej obronie.

Związek nasz reprezentuje wszystkie warstwy Narodu Polskiego, przed którym, bez względu na różnice społeczne i polityczne stoi jeden wielki cel. Celem tym jest wielkość, obronność i bezpieczeństwo Państwa Polskiego. Związek nasz, w którego szeregach skupili się wojskowi — ochotnicy wszystkich stopni — od generała do szeregowca — zwołując zjazd wileński pragnie podkreślić swą gotowość i sprawność bojową na każdy zew Marszałka Rydza-Śmigłego.

My, b. ochotnicy Armii Polskiej jesteśmy w swym związku na prawdę silnie zjednoczeni i skonsolidowani i chociaż zaszyli w trudnych sprawach domowych, to myślimy naszą zawsze stojmy u granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Gdy wybiję godzina trwogi, gdy wróg targnie się na nasze granice, nas nie trzeba będzie wzywać kartami. My jesteśmy zawsze gotowi.

I podobnie jak w roku 1918 i 1920 nie wzywani i nie powoływani sami chwyćmy się za broń, aby rozbroić i odeprzeć wroga, tak chwycimy i w przyszłości, gdy zajdzie tego potrzeba.

Związek b. Ochołników Armii Polskiej czuwał!

Naczelny Wódz uznał Wasz trud, znał je i bohaterstwa i cały Naród Polski. Jeżeli będziecie trzymać wysoko swój sztandar, to zawsze będziecie mieć uznanie.

Przemówienie swoje gen. Bohaterewicz zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydzę i Związku, który zebrani kilkakrotnie powtórzyli. Orkiestra w tym czasie odegrała hymn narodowy.

### DEKORACJA CZŁONKÓW ZWIĄZKU.

Z kolei krótkie przemówienie wygłosił wicewojewoda wileński J. Rakowski, który powitał zjazd w imieniu p. premiera

gen. Sławoj-Składkowskiego, po czym dokonał dekoracji krzyżem zasługi ok. 250 odznaczonych członków związku. W czasie dekoracji orkiestra grała „Pierwszą Brygadę”.

### MSZA ŚW. W OSTREJ BRAMIE.

Z placu Napoleona oddziały z pocztami sztandarowymi przeszły ulicami miasta do Ostrej Bramy, gdzie uroczystą mszę św. przed ołtarzem Matki Boskiej Ostrobramskiej celebrował JE. ks. arcybiskup metropolita wileński R. Jałbrzykowski. Po mszy św. ks. arcybiskup wygłosił do zebranych podniosłe okolicznościowe kazanie, a następnie licznie przybyłym na zjazd uczestnikom udzielił pasterskiego błogosławieństwa. Uroczystości w Ostrej Bramie zakończyło zawieszenie wotum-ryngrafu w kaplicy Cudownej Matki Boskiej Ostrobramskiej i ślubowanie.

### ZAWIESZENIE RYNGRAFU.

Zawieszony w kaplicy ryngraf został przyniesiony do Wilna przez patrol piechoty b. Ochołników A. P. ze Lwowa w dn. 15 sierpnia rb. Ryngraf przedstawia herb miasta Lwowa z odznaczeniami tego miasta, u dołu zaś umieszczony jest następujący napis:

„Tej, co w Ostrej świeci Bramie, ochotnicy Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej z wojny o niepodległość 1918 i 1920”.

### ŚLUBOWANIE ORLĄT LWOWSKICH.

Następnie w imieniu zebranych przez okręg lwowski Związku — Targalski, jako najmłodszy i najbardziej odznaczony ochotnik, złożył przed cudownym obrazem następujące ślubowanie:

„My ochotnicy Lwowa z miasta Orłat, odznaczonego krzyżem wirtuti militari, składamy w imieniu wszystkich ochotników Rzeczypospolitej swoje największe i ciężko zdobyte odznaczenia Tobie, Najświętsza Pani, za łaskę odzyskania niepodległości, za opiekę nad nami w latach wojny i ślubujemy służyć wiernie na straży wiary chrześcijańskiej i naszej ukochanej Ojczyzny”.

### HOŁD NA ROSSIE.

Z Ostrej Bramy kilkutyśniczny pochód udał się na cmentarz Rossa. Na Rosie pocztą sztandarową zajęły miejsce wokół muru cmentarza, a zwarte oddziały ustawiły się wzdłuż ulicy w kilku szeregach.

Po ustawieniu się oddziałów gen. Bohaterewicz zarządził 3-minutową ciszę, w czasie której delegacje złożyły u stóp mauzoleum piękne wieńce; wieńiec z odznaczeń związkową z podwojnymi szarfami o barwach orderu wirtuti militari i krzyża niepodległości z napisem: „Twórcy Armii Polskiej i jej Pierwszemu Ochołnikowi — III Ogólnopolskiemu Zjazd b. Ochołników Armii Polskiej” oraz wieńiec z kłosa w opłcionej różnokolorową wełną i zdobiony czołenkami tkackimi z napisem: „W hołdzie Sercu Wielkiego Marszałka — Związek Ochołników Wojennych Ziemi Łódzkiej”. Momentowi składania wieńców towarzyszyły werble.

### DEFILADA.

Hołd na Rossie zakończył przemarsz oddziałów przed mauzoleum z sercem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na czele oddziałów kroczył gen. Bohaterewicz, za nim generałowie Sochaczewski i Bałachowicz oraz członkowie Zarządu Głównego Związku b. Ochołników A. P.

Defilada przed władzami związku i przedstawicielami władz odbyła się na pl. Ratuszowym. Sprawnie defilujące oddziały budziły swoją wojskową postawą powszechny entuzjazm licznie zgromadzonego na trasie defilady społeczeństwa wileńskiego. Oklaskami przyjmowano delegacje związku w strojach regionalnych krakowskich, góralskich, śląskich, hucul-

skich i innych. Okrzykami „niech żyją” witano maszerujące jednolicie umundurowane szeregi b. ochotników.

### ZAKOŃCZENIE ZIAZDU.

Na tym uroczystości zjazdu zewnętrzne zostały zakończone.

Po obiedzie koleżeńskim w sali Izby Przemysłowo-Handlowej odbyła się odprawa prezesów okręgów i oddziałów, poświęcona sprawom organizacyjnym. Uczestnicy zjazdu natomiast udali się na widowisko teatralne pod gołym niebem, w którym została odegrana sztuka Rydla „Zaczarowane koło”.

Miasto w dniu wczorajszym udekorowano bogato flagami narodowymi, a gmachy zabytkowe iluminowane. W uroczystościach zjazdowych wzięły liczny udział rzesze społeczeństwa wileńskiego.

W godzinach wieczornych i nocnych niektórzy z uczestników zjazdu odjechali z Wilna pociągami popularnymi, reszta zaś po zwiedzeniu Wilna i okolic odjeżdża do domów w dniu dzisiejszym.

## W. Brytania wierzy w pokojowe intencje Hitlera

LONDYN, (Pat.) Na temat obecnej sytuacji i stanowiska Wielkiej Brytanii udzielono wczoraj wieczorem prasie z najbardziej autorytatywnego źródła brytyjskiego następujących wyjaśnień:

Kanceler Hitlera ponownie zaakcentował swą wolę pokoju i byłoby błędem w obecnej chwili przypuszczać, że oświadczenie to nie jest szczerze. Rząd brytyjski traktuje zagadnienie czeskie poważnie. Mimo, iż sytuacja jest trudna,

zdaniami rządu brytyjskiego nie jest rzeczą niemożliwą uzyskać rozwiązanie w sensie porozumienia na podstawie środków pokojowych i drogą pokojowych rokowań. W obecnej sytuacji misja lorda Runcimana odegrała wielką rolę. Nowe propozycje rządu czeskiego, uwzględniające częściowo zadania Niemców sudeckich, zwały w rezultacie przedział między obu stronami. Aczkolwiek okazać się może konieczne dokonanie pewnych wy-

jaśnień i nawet zmian w tych propozycjach i aczkolwiek niezbędne będzie jeszcze przeprowadzenie rokowań, to jednak — zdaniem rządu brytyjskiego — nie istnieje obecnie żadne uzasadnienie dla wycofania się z tych rokowań i rozpoczęcia kroków na rzecz bardziej gwałtownego rozwiązania. Możliwe, że nawet i obecnie nastąpią jeszcze pewne niepowodzenia i trudności w tych rokowaniach, ale lord Runciman jest wciąż na miejscu i te same kwalifikacje, które wykazał on dotychczas i dzięki którym opanowano istniejące trudności, są do dyspozycji również i obecnie.

W brytyjskich kołach oficjalnych przy pominięciu oświadczenia premiera Chamberlaina w Izbie Gmin dnia 24 marca rb. i mowę min. Simona w Lanark, w których to wystąpieniach zostało przedstawione stanowisko rządu brytyjskiego i stwierdzone, że W. Brytania nie mogłaby pozostać obojętną w wypadku rozszerzenia się konfliktu.

W obecnej sytuacji utrzymywany jest ścisły kontakt z Francją, najbliższym sąsiadem W. Brytanii. Nie należy poddawać się pesymizmowi i trzeba oczekiwać na poniedziałkowe przemówienie kancelarza Hitlera, w którego intencje pokojowe nie ma dotychczas powodu wątpić.

## Francja nie żywi nienawiści do swych dawnych nieprzyjaciół

mówi min. Sarraut

PARYŻ, (Pat.) Minister spraw wewnętrznych Albert Sarraut podczas inauguracji pomnika mera miasta Noyon, poległego podczas wojny światowej, wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział, że interesy narodu wymagają, by wszyscy Francuzi skupili się około rządu. Przemówienie swe Sarraut zakończył słowami: wojna nie jest nieuniknioną ko-

niecznością, ludzie dobrej woli wszystkich narodów mogą i powinni uczynić wszystko, by jej zapobiec. Francja szczerzy się, iż należy do narodów, ożywionych tą dobrą wolą. 20 lat po koju pozwoliło naszemu krajowi podnieść się z ruin i wymazać ze swego serca wszelkie ślady nienawiści lub nieprzyjaźni w stosunku do dawnych nieprzyjaciół.

## Narada francuskiego min. spraw zarz. z delegatem Polski min. Komarnickim

GENEWA, (Pat.) — Na zaproszenie ministra Bonneta min. Komarnicki odbył z nim krótką rozmowę.

W związku z wiadomościami prasowymi, jakoby w rozmowie tej miało być określona data przyjazdu ministra Becka do Genewy należy stwierdzić, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie, gdyż — jak wiadomo — data ta nie jest jeszcze ustalona.

Wczoraj rano przybył do Genewy minister Bonnet i odbył tu kilka krótkich konferencji informacyjnych. — M. in. z min. Commenem, min. Komarnickim i z Litwinowem. Minister Bonnet odjechał wieczorem do Paryża, zapowiadając swój powrót do Genewy na czwartek bieżącego tygodnia.

## Prezesi zarządów okręgowych Zw. Sybiraków radzą

WARSZAWA, (Pat.) — W niedzielę obdarowała w stolicy konferencja prezesów zarządów Okręgowych Związków Sybiraków pod przewodnictwem prezesa, płk. Skorobehatego-Jakubowskiego.

W obradach wziął udział b. dowódca 5 dywizji syberyjskiej, gen. W. Czuma, en. bohatego-Jakubowskiego.

Na konferencji został omówiony szczegółowy program uroczystości, związanych z obchodem 20 rocznicy powstania wojska polskiego na Syberii i 10 rocznicy utworze-

nia Związku Sybiraków, które odbędą się w dn. 2 i 3 października br. w Warszawie.

W ramach tych uroczystości odbędzie się walny zjazd Sybiraków, poświęcenie sztandaru stołecznego Związku Sybiraków oraz akademii w sali rady miejskiej.

Konferencja omówiła również sprawę scelenia wszystkich organizacji b. żołnierzy formacji wschodnich i jednomyślnie uchwała wystąpić z wnioskiem w tej sprawie na zjeździe.

## Rocznica odsieczy Wiednia

WIEDEN, (Pat.) — Z okazji rocznicy odsieczy Wiednia przez króla Jana 3 Sobieskiego odbyła się wczoraj w kościele polskim na Kalenbergu uroczysta msza św. w obecności konsula generalnego R. P. Grabińskiego, członków konsulatu generalnego oraz bardzo licznie zebranych człon-

ków kolonii polskiej w Wiedniu. — Kazanie na temat znaczenia zwycięstwa polskiego pod Wiedniem wygłosił k. s. rektor Skwierawski. Po mszy św. odbyło się uroczyste pobranie ziemi do urny z miejsca na Kalenbergu, skąd ruszyła do zwycięskiego boju husaria polska.

## W 6-tą rocznicę tragicznej śmierci polskich zwycięzców Challengeu

MOR. OSTRAWA, (Pat.) Wczoraj w 6-tą rocznicę tragicznej śmierci pierwszych polskich zwycięzców challengeu por. Żwirki i inż. Wigury, odbyło się w Cierńcu na Kościele uroczyste nabożeństwo. Do kościoła zgrupowały się rzesze ludności polskiej z Cierńca i oddziały polskich harcerzy i harcerki. Na nabożeństwo przybyli konsul polski z Morawskiej Ostrawy i przedstawiciele sfer politycznych, kulturalnych i społecznych oraz ludność polska z postem dr Wolfem.

Po nabożeństwie zebrani udali się na miejsce wypadku w Zwirkowsku, gdzie

w mauzoleum poświęconym tragicznie zmarłym lotnikom, wiązanek róż białoczerwonych złożył konsul polski z Mor. Ostrawy. Wierce składał również poseł dr Wolf imieniem ludności polskiej w Czechosłowacji, delegacje harcerstwa polskiego, przedstawiciele armii czeskiej i aeroklubów czeskich z Brna i Morawskiej Ostrawy.

Poseł dr Wolf w przemówieniu swym podkreślił, jak cennym wzorem w pracy narodowej winien być dla ludności polskiej tragiczny, ale i ofiarny, trud zmarłych lotników. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Roty.

## Dom kultury i sztuki im. A. Asnyka

Wczoraj odbyło się poświęcenie fundamentów pod „Dom kultury i sztuki im. Adama Asnyka”. Dom ten położony będzie w pięknym miejscu przy parku kaliskim nad jezdnią z odnóg Prosną. Dom kultury i sztuki im. Ad. Asnyka, jak głosi odezwa wydana do mieszkańców Kalisza, stać się ma ośrodkiem życia kulturalnego całej tej polaci Rzplitej, która była zawsze najbliższb sercu wielkiego kaliszana.

## Uroczystości Asnykowskie w Krakowie

KRAKÓW, (Pat.) — Wczoraj 11 bm. w setną rocznicę urodzin Adama Asnyka uczcił uroczystością, w którego murach wielki poeta i nieustraszonego szermierz wolności oświata narodu spędził prawie połowę swego ofiarnego i znojnego życia.

# Problem Niemców sudeckich w przededniu rozwiązania

## Sytuacja Czechosłowacji w oświetleniu londyńskiego „Observer”

LONDYŃ, (PAT). „Observer” za miesiąc wczoraj artykuł Garvina na temat sytuacji Czechosłowacji. Wypowiadając się kategorycznie za koniecznością utrzymania pokoju, Barvin podkłada, że ustępstwa dla Niemców sudeckich muszą być udzielone nie tylko na papierze, lecz w rzeczy wistosci i to jak najprędzej. W sytuacji obecnej nie można się zgodzić na to, aby Czesi sami ustalali granice swych ustępstw. Żądania Niemców sudeckich muszą być bezstronnie rozpatrzone. Ostatnie propozycje czeskie stwarzają podstawy do koncyliacji. Pożądane jest dokonanie fundamentalnej reformy państwa czechosłowackiego, a zwłaszcza zmiany polityki zagranicznej Pragi, którą charakteryzuje pakt z Sowietami, którego nikt w dobrej wierze nie może bronić. — Sprzeczne to jest ze zdrowym rozsądkiem — pisze Garvin — aby państwo ujednolite i wewnątrz zwaśnione

mogło istnieć, jeżeli jedna czwarta ludności mogłaby ulec rekrutacji i zostać zmobilizowana przeciwko swoim własnym braciom poprzez granicę. Czechosłowacja wymaga nie reformy, lecz transformacji. W mieszanej republice pod obecnymi rządami czeskiimi Słowacy, Węgrzy i Polacy do magają się tych samych praw co i Niemcy sudeccy.

Same te trzy narodowości tworzą więcej niż jedną trzecią ludności. Czechosłowacja nie może być na dłuższą metę utrzymana, o ile nie zostanie przekształcona w państwo w rodzaju Szwajcarii, oparte na zasadach decentralizacji i federacji. Tego rodzaju załatwienie leży — zdaniem Garvina — w interesie pokoju świata. Garvin kończy apelem do kanclerza Hitlera, dając wyraz wierze i przekonaniu, że Hitler okaże się w Norymberdze wielkim mężem stanu.

## Od 20 lat Niemcy sudeccy cierpią w Czechosłowacji

### Oświadczenie posła Wollnera

BRATISLAWA, (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Karlsbadu, iż lord Runciman, który bawił od piątku wieczora na zamku hr. Czernina w Petersburgu na drodze Karlsbad — Praga, przyjął w niedzielę w południe delegację partii niemiecko-sudeckiej pod przewodnictwem kierownika okręgowego partii posła Wollnera.

Posel Wollner oświadczył m. in.: Od czasu traktatu pokojowego w St. Germain Niemcy sudeccy cierpieli. W r. 1918, wierząc w 14 punktów Wilsona, opuściliśmy Bron, powracając do ojczyzny. Wierzyliśmy, że zawarte w 14 punktach prawo samostanowienia będzie zastosowane również i do nas. Tymczasem spotkało nas rozczarowanie. Po 20-letnich cierpieniach naprężenie osiągnęło swój kulminacyjny punkt. Nie wierzymy w cześć obietnice. Liczymy na waszą lordowską wysokość, iż uczyni pan wszystko, co możliwe, abyśmy mogli uzyskać nasze prawa.

Lord Runciman za pośrednictwem tłumacza oświadczył, że wypadki bezprawia, o których się dowiedział, odczuł głęboko i że przestuduje materiały dowodowe. Prosi jednakże, aby wzięc pod uwagę to, iż nie jest wszechmogący. Czteroliscy tłum, który zebrał się przed zamkiem, wznosił okrzyki: „chcemy plebiscytu”. Gdy lord Runciman z małżonką ukazał się na balkonie, tłum odśpiewał niemieckie pieśni narodowe, po czym zaczął chóralnie wołać: „drogi lordzie, wyzwól nas od Czechosłowacji” (Heber lord, mach uns frei von der Tschechoslowakei).

Za pośrednictwem posła Wollnera lord Runciman polecił oświadczyć zbranym, iż ma nadzieję, że nad głęboką przepaścią, dzielącą Niemców i Czechów, da się przerzucić most pokoju.

W odpowiedzi na to oświadczenie, z tłumem rozległy się chóralne okrzyki: „plebiscyt”.

## Znowu starcia Niemców z Czechami

BERLIN, (PAT). — Członkowie czeskiego motorowego przysposobienia wojskowego urządzili zjazd w całej Czechosłowacji w mieście Eger (Cheb). Doszło przytem do starcia. Jak stwierdzają doniesienia z Eger, w tym czysto niemieckim mieście z członkami partii niemiecko-sudecko-sudeckiej. Policja pobiła pałkami gumowymi kilku Niemców. Sytuacja w Eger jest naprężona.

## Francuska Rada Ministrów omówi sytuację międzynarodową

PARYŻ, (PAT). Na poniedziałek po południu wyznaczono posiedzenie Rady Ministrów, które ma być poświęcone omówieniu sytuacji międzynarodowej. Premier Daladier i min. Bonnet, który wrócił z Genewy w poniedziałek po południu, wygłoszą przemówienia o sytuacji.

We wtorek o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna w pałacu Elizejskim, również poświęcone położeniu międzynarodowemu. Wtedy rząd francuski będzie mógł rozważyć sytuację po poniedziałkowej mowie kanclerza Hitlera.

## Start balonów o puchar Gordon-Bennetta

LIEGE, (PAT). — Wczoraj po południu odbył się start balonów, biorących udział w 26 zawodach o puchar Gordon-Bennetta. Około dwudziestu tysięcy widzów zgromadziło się na miejscu startu. Pogoda w ostatniej niespodziewanie się zmieniła, i wiatr, który wczoraj skierowałby balony na zachód, dziś rano zmienił kierunek, tak, że oczekiwano lotu w stronę Włoch północnych. Na chwilę przed zawodami jednakże pogoda raz jeszcze się zmieniła i tym razem wiatr

pognał balony w stronę Niemiec i Polski. Należy oczekiwać, że część balonów poszybuje nawet do Rosji, reszta zaś będzie lądować po drodze. Start balonów odbył się bez żadnego wypadku.

Pierwszy wznosił się Belg Demuyter, w ślad za nim balon francuski, po czym Warszawa 2, pilotowana przez inż. Krzyszkiewicza. Ostatni wyjechał o godz. 18 kpt. Janusz na LOPP uważany przez Belgów za najgroźniejszego przeciwnika Demuytera.

## Eksport koni z Polski



Zdjęcie nasze przedstawia moment z odbioru koni polskich przez żołnierzy greckich w porcie Salonickim, zakupionych w Polsce przez rząd grecki dla potrzeb armii greckiej. Wojsko greckie zakupiło ogółem 600 koni polskich.

## Mniejszości narodowe w Czechosłowacji uzgodniły swe poglądy polityczne

BRATISLAWA, (PAT). — Pisząc o wspólnych naradach przedstawicieli mniejszości narodowych, które odbyły się niedawno w Pradze, „Slovak” podkreśla, że osiągnięto tam za pełną zgodę poglądów na zasadnicze kwestie polityczne i znaleziono wspólną platformę dla współpracy w kierunku realizacji swych postulatów.

Wskazując na gwałtowne ataki

czeskiej prasy rządowej przeciwko słowackiemu stronnictwu ludowemu i jego wiceprezesowi posłowi Tiso w związku z jego udziałem w powyższych naradach, „Slovak” pisze, że Słowacy autonomiści są największym ugrupowaniem politycznym w Słowacji i nie pozwolą sobie odebrać prawa prowadzenia akcji w kierunku zapewnienia Słowakom lepszej przyszłości.

## Komunści czescy napadają na Niemców

BERLIN, (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi: — ubiegłej nocy czterej Niemcy sudeccy zostali w pobliżu Neukirchen (okręg Wildstein) napadnięci przez czeskich komunistów. Trzech spośród nich od

niosło rany, jeden otrzymał 13 uderzeń nożem i został przewieziony do szpitala. W Tropaaun komuniści czescy napadli na dwóch Niemców — jeden z nich otrzymał 9 pchnięć nożem, napasnik został aresztowany.

## Serdeczne powitanie polskich aeronautów w Liege

BRUKSELA, (PAT). Przybyłych wczoraj do Liege polskich aeronautów, biorących udział w zawodach o puchar Gordon-Bennetta, powitał niezmiernie serdecznie przedstawiciel kół oficjalnych i sportowych oraz liczna delegacja polska ze sztandarami. Federacja turystyki prowincji Liege wydała wczoraj na cześć lotników polskich obiad, dzisiaj podej-

mowano ich śniadaniem n aratuszu. Prasa poświęca wiele miejsca jutrzejszym zawodom.

Zeszłoroczny zwycięzca w zawodach Demuyter rozporządza w tym roku nowym sprzętem. Uważa on polskich aeronautów za groźnych współpracowników ze względu na ich znakomite przygotowanie organizacyjne i sprzęt.

## Dożynki do Wilna na terenie IV Targów Północnych

### X-lecie Przysposobienia Rolniczego

W dniach 24, 25 i 26 września odbędzie się masowy zjazd Młodzieży Wiejskiej pod hasłem „Dożynki do Wilna”.

Będzie to równocześnie zjazd jubileuszowy, z powodu 10-lecia pracy w kierunku rolniczego przysposobienia w szczególności młodzieży wiejskiej województw Ziemi Północno-Wschodniej

Uroczystość organizuje Wileńska Izba Rolnicza.

Do Wilna na te dni przybędzie około 6,000 delegatów z wszystkich powiatów Wileńskiego i Nowogródzkiego, w strojach ludowych z własnymi orkiestrami. Młodzież urządzi szereg ciekawych i barwnych widowisk regionalnych z tańcami, muzyką i śpiewami na tarasach Targów Północnych.

## Lotnicy polscy w stolicy Szwecji

SZTOKHOLM (Pat.) Wczoraj do Stokholmu przybyło 8 polskich samolotów, biorących udział w rajdzie do państw bałtyckich. Samoloty te przybyły z Helsinek i Abo z dużym opóźnieniem wskutek złych warunków atmosferycznych. Aparat pilotowany przez Mieczysława Urbana z pasażerem Czarnickim z powodu defektu w dopływie paliwa lądował przymusowo pod Stokholmem na przedmieściu Nora. Lądowanie odbyło się pomyślnie.

Pozostałe 7 samolotów wylądowało w porządku na lotnisku stokholmskim Bromma ok. godz. 16. Lotników polskich

powitał w imieniu władz szwedzkich gen. Virgin i poseł R. P w Stokholmie Potworowski. Gen. Virgin wygłosił przy tym przemówienie, w którym nawiązał do współpracy polsko-szwedzkiej w dziedzinie lotnictwa.

Wieczorem gości polskich podejmowali studenci politechniki stoczeńskiej. Wczoraj w poselstwie polskim odbyła się eherbalka, na którą oprócz polskich lotników zaproszono szereg osobistości. Wieczorem podejmowali gości polskich w stolicy Aeroklub Szwedzki.

W poniedziałek lotnicy polscy udają w dalszą drogę. Następnym etapem będzie Goeteborg.

## Niemieckie zastrzeżenia przeciwko wywodom prezydenta Benesa

BERLIN, (PAT). — Diplomatish Politische Korrespondenz” komentując sobotnią mowę prez. Benesa,

wypowiada daleko idące zastrzeżenia przeciwko wywodom prezydenta.

Prezydent usiłuje opanować kryzys wewnętrzny kraju przez piękne obietnice — pisze „D. P. K.” Przedstawianie rzekomych dobrodziejstw ustroju wewnętrznego Czechosłowacji może wywołać tylko rozgoryczenie wśród nieczeskiej połowy ludności państwa. Prezydent Benesz przedstawia projekt czeski, jako ofiarę ze strony Czechów. Tego rodzaju ujęcie sprawy nie wróży różowej przyszłości, którą chce prezydent widzieć.

„D. P. K.” zapytuje, dlaczego rząd czeski utrzymuje dotychczas czeską policję w kraju sudeckim, co w obecnym stanie naprężenia uznać należy za wysoce niewłaściwe.

Od 20 lat Niemcy sudeccy słyszą obietnice. Zasady „demokratyczne” korzystne są tylko dla Czechów, którzy są żywiołem uprzywilejowanym i którzy mają hegemonię nad innymi narodowościami i chcą ją nadal zachować.

## Echa mowy marsz. Goeringa

### w Pradze i Paryżu

PRAGA, (PAT.) Przemówienie marsz. Goeringa potraktowane zostało przez prasę francuską jako próba wywarcia nacisku na Francję i W. Brytanię. Publicyści francuscy stwierdzają, że przemówienie marsz. Goeringa — aczkolwiek bardzo jeszcze ostatnim słowem czynników decydujących Rzeszy. O dalszym przebiegu sytuacji zadecyduje ostatecznie poniedziałkowe przemówienie kanclerza Hitlera.

## Pierwsze posiedzenie Senatu w Dublinie

DUBLIN, (PAT). — Pierwsze posiedzenie nowego senatu, obranego zgodnie z nową wyborczą ustawą na podstawach korporacyjnych, dokonało jednomyślnie wyboru przewodniczącego, którym został senator Gibbens.

Wśród senatorów zarysowała się tendencja poniekąd podziału partyjnego i utworzenia natomiast grup korporacyjnych, odpowiadających ciałom wyborczym, które dokonały wyboru nowych senatorów.

## WILNO

I. Wilno w mowach Wielk. Marszałka  
II. Wilno w rządzie stolicy Rzeczypospolitej Polskiej  
Prace Wacł. Głzbert-Studnickiego  
wyd. 1936 — do nabycia wszędzie

## Uroczysta inauguracja dni Mickiewiczowskich w Nowogródku

W dniu wczorajszym odbyła się w Nowogródku uroczysta inauguracja „Dni Mickiewiczowskich”, zapoczątkowana na bożeństwo w kościele farnym, w którym ochrzczony był Adam Mickiewicz.

Po nabożeństwie o g. 12,15 odbyło się poświęcenie muzeum pamiątek po Adamie Mickiewiczu, otwartego w tzw. Dworcu Mickiewiczowskim. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Danowski w obecności wicejowody Stefana Radolińskiego, wiceprezesa Komitetu Mickiewiczowskiego hr. Jana Jundziłła, p. Balińskiego b. senatora i prezesa Rady Miejskiej m. st. Warszawy, sen. Konstantego Rdułtowskiego, p. Alfreda Birkenmayera z Warszawy, który dostarczył ze swych prywatnych zbiorów wiele b. cennych i rzadkich pamiątek po Mickiewiczu do muzeum Mickiewiczowskiego oraz przy udziale najwybitniejszych osobistości i działaczy społecznych tudzież przedstawicieli władz państwowych z terenu Nowogródka i całego województwa.

Poświęcenie muzeum było radiofonizowane przez radiostację baranowicką i będzie nadane w dniu dzisiejszym na całą Polskę.

O godz. 14,15 odbyło się uroczyste otwarcie regionalnej wystawy Ziemi Nowogródzkiej, na którym p. wicejowoda Stefan Radoliński dokonał przecięcia wstęgi również przy udziale wszystkich, którzy brali udział w inauguracji Dni Mickiewiczowskich. Przejęte otwarcia wystawy wraz z przemówieniami wicejowody Radolińskiego, burmistrza Piotra Sianożęckiego oraz rozmowa kierownika radiostacji baranowickiej Romana Horoszkiewicza z działaczami społeczno-gospodarczymi — zostały również radiofonizowane i będą nadane w dniu dzisiejszym przez radio.

Niezwłocznie po otwarciu wystawy zaczęło się jej zwiedzanie przez tak liczną zebraną publiczność, że zwiedzający nie mogli się zmieścić w obszernym gmachu Bazaru Przemysłu Ludowego, w któ-

rym umieszczono wystawę. Mimo deszczu ruch w Nowogródku był duży, znacznie większy niż w normalne dni świąteczne, co świadczy, że do Nowogródka przybyło bardzo wiele osób zamiejscowych.

We wszystkich ruchliwych punktach miasta, jak na st. kolejowej, st. autobusowej, na wystawie oraz w Dworcu Mickiewiczowskim funkcjonują biura informacyjne Komitetu „Dni Mickiewiczowskich”.

Szereg wycieczek z całego kraju zapowiedziało przybycie do Nowogródka na „Dni Mickiewiczowskie”, spodziewać się więc należy, że w okresie od 11 do 22 bm. aptyw turystów i wycieczek do Nowogródki będzie b. duży.

Komitet Mickiewiczowski ze swej strony zapewni wszystkim turystom i wycieczkom tanie i wygodne noclegi, tanie i dobre pożywienie oraz dogodną i tanie środki lokomocji w celu zwiedzenia szlaku Mickiewiczowskiego i innych miejscowości w Nowogródzkiem.

**Kurjer Sportowy**

**Cracovia pokonała WKS Śmigły 3:1**

**Wilnianie mieli przewagę — Cracovia szczęście**

A jednak wczoraj mecz o mistrzostwo Ligi rozegrany w Wilnie między WKS Śmigły a Cracovią zakończył się mimo wszystko zwycięstwem Cracovii 3:1.

Zwycięstwo Cracovii nie jest zasługą, chociaż ciężko wypracowane i mozolnie zdobyte ofiarą szeregu konfuzji jakiej uległ gracz podwawelscy.

Cracovia mecz ze Śmigłym wygrała przede wszystkim dlatego, że była drużyna znacznie lepszą technicznie i lepiej opanowaną nerwowo, a po drugie sprzyjało szczęście i sędzia Walczak, który w pierwszej połowie meczu swymi wolnymi wyprowadził z równowagi graczy wileńskich.

Wilnianie pracowali w poście czoła, lecz nie mogli poradzić z drużyną, która miała doskonałych, choć mało efektywnie grających, lecz bardzo skutecznych obrońców Lasotę i Pajaka. Do dwójki tej dołączył się Góra, który szczęśliwie interweniował we wszystkich niebezpiecznych momentach pod bramką Cracovii. Bramkarz Radwański miał pracowity dzień, znacznie pracowitszy od Czarneckiego, który moim zdaniem dwa gole puścił z winy obrońców, którzy mu zasłaniali horyzont sytuacji pod bramkowych. Dwa ostatnie gole wbił te zostały faktycznie do pustej bramki.

Nie szukajmy jednak winnych, bo nie przyda się to nikomu.

Skonstatować można jedno, że drużyna nasza grała ofiarnie, może nieco za ostro, lecz dała z siebie wszystko, a to, że Hajdul nie trzymał się skrzydła a pchał się do środka, że Puzyna mniej dokładnie podawał niż na Warszawiance, są to już subtelne uchybienia.

Cracovia grała planowo, napotykała z strony przeciwnika chaotyczność.

Cracovia grała lepiej taktycznie, nie, a Śmigły chciał wygrać siłą koncyj i furii swych ataków zmusił do kapitulacji piłkarzy Cracovii.

Przeżyliśmy mecz mimo, że mieliśmy przewagę w polu, że gwałtownie Cracovii. Przegrana ta jest tym smutniejsza, że liczyliśmy na punkty z tego pięknym meczu z Warszawianką byliśmy jak najlepszego zdania o drużynie i stawialiśmy śmiało horoskopy, znajdując stałe miejsce w Lidze dla drużyny wileńskich.

Teraz sytuacja jest zamglona, otoczona tajemnicą, która rozwiana zostanie dopiero w październiku.

Nie trzeba tracić nadziei.

Drużyny wystąpiły w składach następujących:

**CRACOVIA:** — Radwański, Lasota, Pajak, Góra, Grünberg, Hiżyk, Skalski, Młynarczyk, Korbas, Szeliga, Zembaczyński.

**WKS ŚMIGŁY:** — Czarski, Zawieja, Paszkiewicz, Grządziel, Bukowski, Puzyna, Marzec, Pawłowski, Balłosek, Tamasz, Hajdul.

Mecz rozpoczął się pod znakiem

**Tabela zawodów o mistrzostwo Ligi**

Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo Ligi Ruch uocnił się na pierwszym miejscu, najprawdopodobniej zdobędzie mistrzostwo Ligi, gdyż posiada już przewagę 6 punktów nad drugą z kolei drużyną Cracovią. Tabela zawodów przedstawia się obecnie następująco:

- 1) Ruch
- 2) Cracovia
- 3) Warta
- 4) Wisła
- 5) A. K. S.
- 6) Polonia
- 7) Pogoń
- 8) Warszawianka
- 9) Śmigły
- 10) Ł. K. S.

**Kto wędzie do Ligi?**

**ZWYCIĘSTWO GARBARNI NAD ŚLĄSKIEM.**

W Świętochłowicach w meczu o wejście do Ligi Garbarnia niespodziewanie pokonała Śląsk 2:1. (2:1).

**P. K. S. PRZEGRZAŁ Z UNION TOURINGIEM.**

W Łodzi wobec 5.000 widzów Union Touring pokonał PKS z Łucka 2:0 (1:0). Drużyna łódzka grała na ogół słabo.

równorzędnej, lecz ostrej gry, prowadzonej w szybkim tempie.

Już w pierwszych minutach meczu na było zauważyć, że Wilnianie przesładuje pech. Strzały pracowitego Pawłowskiego, czy sympatycznego Tamasza szły tuż koło bramki w ant.

Sędzia podyktował kilka wolnych niby za faule Zawieji. Po jednym właśnie z takich wolnych Góra w 22 m. zdobył bramkę, a w kilkadziesiąt sekund później Korbas podwyższył wynik do 2:0.

Następuje przerwa, a gra nie traci na swej ostrości oraz tempie. Co chwila znoszą coraz to innego gracza. Kilka piłkarzy Cracovii kuleje, a Śmigły ma przewagę i nie schodzi z polowy Cracovii.

Zembaczyński podwyższa wynik

do 3:0. Znosi się na porażkę, lecz z drugiej strony coraz częściej, lecz bez skutku do głosu dochodzi Śmigły.

Dopiero w 15 m. po przerwie Pawłowski po otrzymaniu piłki od Balłosa strzela pierwszą, a jak się później okazało i ostatnią bramkę.

Powtarzają się często ataki Wilnian, szturmują bramkę Cracovii. Radwański ma pełne ręce roboty.

I na tym kończy się... czy zupełnie... zobaczymy po meczach następnych. Może jednak uda się jakoś utrzymać się jeszcze w Lidze.

Publiczności około sześciu tysięcy widzów. Sędziował słabo p. Walczak, który zapewne cieszył się większą sympatią wśród graczy Cracovii. Inną jest rzeczą, że mecz był trudny do prowadzenia.

**Przed sensacyjnym meczem piłkarskim Polska—Niemcy**



Na zdjęciu — reprezentacyjna piłkarska drużyna polska, która w najbliższą niedzielę rozegra w Kemnitz międzynarodowy mecz z reprezentacją piłkarską Niemiec.

**Czy St. Lendzin (RKS Elektrit) otrzyma koszulkę z Białym Orłem**

Po zeszłorocznych wynikach na ringach w Wilnie i Białymstoku wyznaczony został do grupy najlepszych pięściarzy polskich Stanisław Lendzin z RKS Elektrit.

Lendzin w Wilnie jest dobrze znanym pięściarzem i nie trzeba zapewne pisać, że potrafił zdobyć sobie sympatię szerokiego rzesz sportowców wileńskich. Lendzin należy do bokserów, którzy przede wszystkim zwracają uwagę na stronę zewnętrzną i ety czną. Jego zachowanie się stało i stoi zawsze na wysokim poziomie. Nie też dziwnego, że ten najlepszy pięściarz Wilna stał się pupilem publiczności uczęszczającej na imprezy pięściarskie.

Nie o tym jednak mamy zamiar pisać. Skoro Lendzin został wyróżniony i już na początku sezonu wyznaczony do ekipy reprezentantów Polski, to trzeba koniecznie umożliwić mu częstszy start. Bez rutyny meczowej i bez specjalnego doglądu trenera, a i kierownictwa klubu zmarnuje się ten wielki talent sportowy, a wówczas nie będziemy mieli żalu do niego, a tylko do tych, którzy stoją na czele ruchu sportowego w Wilnie.

Zawodnik, który chce utrzymać się przez czas dłuższy w szczytowej formie powinien prowadzić „klasyczny tryb życia” i bardzo uważać na siebie, żeby przez jakąś lekkomyślność nie osłabił swej siły fizycznej i moralnej. A więc właściwie odżywianie, u-normowany sen, racjonalny trening i przestrzeganie wagi.

Trenować jest mało. Trzeba walczyć. — Wiemy bardzo dobrze, że w Wilnie z imprezami bokserskimi nie jest bardzo dobrze. Odbijają się one stanowczo za rzadko, a Lendzin powinien i sparringować i zwyciężać. W roku zeszłym do mistrzostw Polski nie był on zbyt dobrze przygotowany. Nie też dziwnego, że w spotkaniu z zawodnikiem bardziej rutynowanym musiał przegrać. W normalnych jednak warunkach Lendzin powinien być wygrać. Trzeba więc koniecznie sprowadzać silniejszych przeciwników, względnie wysłać Lendzina do innych miast Polski, a przede wszystkim do Warszawy. Może to przykre będzie nie dla jednego co teraz powiem, lecz prawdziwe. — Otóż wierzę w to, że gdyby Lendzin mieszkał stale w Warszawie, czy Poznaniu, to byłby z niego bokser znacznie lepszy od takich pięściarzy jak: Rothole czy Rudzstein, a lepsi są oni dlatego, że wychowują się w innej zupełnie atmosferze sportowej i w innych warunkach.

Wilno jest miastem, które nie lubi rozgłosu. Nasi wszyscy sportowcy są stanowczo za skromni w przeciwieństwie do in-

nych ośrodków sportu polskiego. Trzeba nie raz rozpychać się łokciami i walczyć i swoje prawa.

Wracając do Lendzina, to uważamy, że brak mu przede wszystkim agresywności. — Musi on walczyć tak jak Kulusza. Agresywność daje dużo, znacznie więcej od pięknej walki przeprowadzonej wybitnie na punkty. Trzeba atakować przez cały czas i nauczyć się bić lewą ręką. Lendzin nie powinien oszczędzać się. Nie można żałować i litować się na ringu nad przeciwnikiem. Skoro staje się na ringu by wygrać pojedynek, to trzeba dać z siebie wszystko i w miarę możliwości zwyciężyć zdecydowanie, nawet przez K. O.

Lendzin ogółem rozegrał w życiu 45 walk. Z tego 32 pojedynki zakończył zwycięsko, a 3 razy zremisował. Przegrał 10 walk. a rierę swoją rozpoczął stosunkowo nie dawno, bo w 1934 r. Jest to chłopak młody i obiecujący. Wygrał on między innymi z takimi zawodnikami jak: Gawlicą wicemistrzem Polski, Komudą mistrzem Warszawy, Bagińskim — znanym pięściarzem Wilna, Iwańskim — mistrzem Gdyni, Nachowiakiem — mistrzem Pomorza.

Klub Lendzina RKS Elektrit powinien więc poważnie zastanowić się nad ustaleniem kalendarzyka sportowego. Znając dobre piękne zamiary i szczerą troską o bokserów prezesa L. Chałaję trzeba być przekonanym, że nasze te wszystkie spostrzeżenia wzięte zostaną pod uwagę i że pierwsze mecze przyniosą będą zaszczytne zwycięstwa.

Wilno ma teraz aż dwóch dyplomowanych trenerów: Motorskiego i Miryowskiego. Jest więc komu trenować. Motorski jako bezpośredni trener Lendzina po skończonym kursie w Poznaniu zechce zapewne wprowadzić w życie najnowocześniejsze metody treningu i walki.

Ciekawi więc jesteśmy jak wypadnie dla Lendzina zbliżający się sezon i czy dane mu będzie wystąpić w barwach reprezentacji Polski na zbliżających się meczach między państwowych. Jeszcze nie mieliśmy ani jednego w Wilnie boksera, który na swej koszulce nosił Orła Białego.

Lendzin ma szansę. Trzeba tylko szansę tę umiejętnie wykorzystać i nie zmarnować ani jednego dnia, ani też okazji w nawiązaniu ścisłego kontaktu z bokserami od których można byłoby czegoś korzystnego nauczyć się.

Słyszeliśmy, że najbliższą imprezą bokserską ma być mecz międzyklubowy RKS Elektrit z WKS Śmigły. Spotkanie ma się

**Bogato lecz krótko trwał sezon pływacki**

Sezon pływacki jest już jak gdyby skończony. Pływacy co prawda obiecują, że jeszcze coś tam zostanie zorganizowane, lecz w zasadzie woda staje się coraz chłodniejsza i młodzież bez większej chęci skacze z deski startowej.

Tegoroczny sezon pływacki był wyjątkowo bogaty. Pływacy wykorzystali lato w 100 procentach. W dużej mierze jest to zasługą Ośrodka WF i jego komendanta kpt. Janusza Żmudzińskiego, któremu w poczynaniach pływackich pomocnym był mgr. S. Epsztejn. Warunki pracy nie były zbyt łatwe. Wilno w dalszym ciągu pozostało miastem upośledzonym przez los. Nie mieliśmy basenu nadającego się do poważnej pracy. Pracowano w warunkach anormalnych, znacznie gorszych niż w innych miastach, lecz wyniki pracy są wspaniałe. Przeszłoroczna moc młodzieży. Powstały nowe kluby. Związek Pływacki w Wilnie stanął na nogi, a co ważniejsze, że potrafił imprezami zainteresować szerszy ogół publiczności. Zawody nie odbywały się przy udziale tylko sędziów i współzawodników, lecz na strumyńskim brzegu Wilni gromadziły się tłumy.

Wilno w chwili obecnej posiada cztery silne kluby: AZS, Ognisko KPW, WKS Śmigły i RKS Elektrit. Te cztery kluby rywalizowały ostro między sobą. Do gro na tego stosunkowo najpóźniej doszła

sekcja WKS Śmigły, lecz nie mniej ważną rolę odegrała ona w życiu sportu pływackiego Wilna. Zapewne w przyszłym sezonie będzie jeszcze lepiej.

A piłka wodna. Ta gałąź sportu rozwijała się w rekordowym tempie. Szkoda tylko, że w ostatniej chwili mistrz Wilna Elektrit wycofał się z dalszych walk o wejście do Ligi water polowej.

Ośrodek szkolny i propagował sport pływacki. Jednak trzeba jeszcze raz zrobić aluzję pod adresem PUWF i PW i prosić naczelną magistraturę sportu i wychowania fizycznego w Polsce o przyspieszenie realizacji budowy w Wilnie krytego basenu pływackiego a wówczas Wilno stanie się niewątpliwie jednym z najpoważniejszych ośrodków sportu pływackiego w Polsce.

Posiadamy setki zdolnych, silnych fizycznie i ambitnie walczących pływaków, którzy jednak nie mają gdzie trenować. Sezon u nas trwa zastraszająco krótko, bo tylko 80 dni. Rzecz oczywista, że przy takich warunkach nie można stać na równi do walki z pływakami, którzy trenują przez cały okrągły rok.

Wilno żyje więc nadzieją, że niebawem otrzyma basen kryty i że będzie można wówczas poważnie mówić o rozwoju i zagadnieniach sportu pływackiego w naszym mieście.

**K.P.W. Śląsk — K.P.W. Wilno 4:2 (1:2)**

Rozegrany w sobotę, dn. 10 bm. mecz piłkarski KPW Ognisko Wilno — KPW Śląsk zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 4:2. (1:2).

KPW Ognisko Wilno mecz przegrało zu-

pełnie niepotrzebnie, gdyż z powodzeniem mogło rozstrzygnąć na swoją korzyść.

W Ognisku zasługują na uwagę: Bliński i Pawluć a w KPW Śląsk — trio obronne.

**Regaty jesienne na Wilni**

Tegoroczne jesienne regaty wioślarskie na Wilni były imprezą, która raz jeszcze potwierdziła niski poziom wioślarstwa wileńskiego, a że startowali równie wioślarze z Grodna przeto i o nich też można powiedzieć to samo.

Brak nowych młodych sił. Osady starowały bez przygotowania. Trening trwał stanowczo za krótko. Słyszano się jednak zdania, że dobrze się stało, że i tak można było skłecić kilka osad i regaty przeprowadzić. Optymistyczne to powiedzenie nas osobiście nie rozwesela, bo niestety nie widzimy większego postępu, ani też nie widzimy ludzi, którzy potrafiliby wioślarstwo wileńskie wprowadzić na szersze tory. Prezes WKTW mjr. Lankau, wiceprezes dr. Puchowski, panowie: Rewkowski, Witkowski, czy inni koledzy z AZS niestety nie są to ludzie ani zbyt młodzi, ani też o świeżym entuzjazmie, którzy mogliby faktycznie wlać strumień nowego powietrza i przekuć całą strukturę życia wioślarskiego.

Z jednej strony kryzys, a z drugiej silna rywalizacja wioślarki z kajakerstwem i żeglarstwem każe pracować znacznie pilniej by dojść do cenniejszych wyników i zjednać uznanie. Teraz o tych sprawach pisać nie będziemy, odkładając poruszenie tematu do omówienia całego sezonu.

Wczorajsze regaty wykazały brak formy i stylu. Osady jeżdżą obecnie znacznie gorzej niż przed 10 laty. Słernicy za wyjątkiem p. Nowickiego nie umieją prowadzić łodzi Wilni jest trudną rzeką do regat, to też trzeba ją bardzo dobrze poznać i przyzwyczaić się do ostrego zakrętów by móc wykorzystać prąd wody.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W biegu jedynek nowicjuszy Stefanowicz Wojciech z WKS Śmigły pokonał bez większego trudu Szumakowicza z AZS mając czas 7 min. 30,3 sek. Szumakowicz przegrał o 200 mtr. Stefanowicz zapowiada się niezłe. Sport wioślarski traktuje on raczej jak ozdobę do narci.

Bieg czwórek młodszych przyniósł zwycięstwo osadzie WKS Śmigły 6:10,3, która pokonała fatalnie prowadzoną przez słernika osadę AZS, walczącą ambitnie, lecz bez szczęścia.

W biegu czwórek półwioślicowych (Reising) AZS pokonał o 6 dt. łodzi, mając czas 7,33 osadę WKS Śmigły. Osada AZS jest źle dobrana. Siłą pociągową był w niej znany pływak i narciarz Mie-

odbył na Targach Północnych w końcu września. Na meczu tym będziemy mogli pierwszy raz przypatrzeć się walce naszych pupilów. Ze względu na rozpoczęcie sezonu nie może oczywiście teraz być mowy o spró wadzeniu czołowych zawodników Nasi za wodnicy powinni przed tym potrenować z sobą, a gdzieś w październiku pomyśleć o zorganizowaniu meczu z solidnym przeciwnikiem.

W każdym bądź razie sezon lada tydzień rozpocznie się. W klubach wre praca. — Zawodnicy trenują. Wszyscy są jak najlepiej myślą, a Lendzin marzy o koszulce reprezentanta Polski.

**Wyniki Ligowe**

**SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO POLONII NAD POGONIĄ.**

We Lwowie rozegrany został mecz ligowy pomiędzy warszawską Polonią a lwowską Pogonią. Sensacyjne zwycięstwo odniosła drużyna stołeczna w stosunku 3:1 (0:1). Jest to pierwsza porażka Pogoni w bież. roku na terenie Lwowa.

Polonia wygrała zasłużenie. Mimo osłabienia brakiem Pazurka i Nawrota, grała ona przez cały czas niezwykle ambitnie. Z powodzeniem przetrzymała pierwszą połowę, w której Pogoń była lepsza i niezwykle skutecznie nie zagrała w drugim okresie gry, zapewniając sobie cenne zwycięstwo.

**RUCH WYGRAŁ Z WARSZAWIANKĄ 4:1.**

Na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 8.000 widzów Ruch pokonał Warszawiankę 4:1 — (2:1). Ślacycy mieli przez cały czas wyraźną przewagę nad przeciwnikiem. Bramki zdobyli Wilimowski (2), Szczerbiński (1) i Pe'erek (z kar nego). Dla drużyny warszawskiej honorowy punkt uzyskał Smożek.

**A. K. S. ODNIOŚLE ZWYCIĘSTWO NAD Ł. K. S. 3:2.**

W Chorzowie A. K. S. pokonał Ł. K. S. 3:2 (2:1). ŁKS był w polu wyraźnie lepszy i przy pewnej dozie szczęścia mógł zawody te wygrać. Ślacycy przechodzą wyraźny spadek formy, a jedynie Piontek utrzymuje się na dawnym poziomie. W drużynie łódzkiej najlepszą była obrona. Natomiast atak wykazał brak decyzji w sytuacjach podbramkowych.

**WISŁA PRZEGRYWA NA WŁASNYM BOISKU Z WARTĄ.**

W meczu ligowym poznańska Warta odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Wisłą w stosunku 7:5 (4:2).

Zwycięstwo Warty należy określić jako szczęśliwe, gdyż w równym, a nawet bardziej sprawiedliwym stosunku wygrać mogła Wisła, która miała przez cały prawie czas gry znaczną przewagę w polu.

# KRONIKA

WRZESIEŃ

12

Poniedziałek

Dziś: Gwidona W. Heronida  
Jutro: EugenilWschód słońca — g. 4 m. 46  
Zachód słońca — g. 5 m. 49Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB  
w Wilnie z dn. 11. IX. 1938 r.

Ciśnienie 757

Temperatura średnia + 14

Temperatura najwyższa + 19

Temperatura najniższa + 10

Opad ślad

Wiatr północny

Tend.: spadek ciśnienia

Uwagi: chmurno.

## DIŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowski (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewski (W. Pohlanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiel (Niemiecka 15); Wjwulski (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokołska 42); Szantyr (Legionów 10); Zajczkowski (Witoldowa 22).

## MIEJSKA.

— **Kłopoty Magistratu z kostką.** — Odcinek jezdni na ul. Zawalnej pomiędzy Nowogródzką a W. Pohlanką jeszcze nie został ukończony. Mieszkańcy tej ulicy całkiem słusznie narzekają w tym wypadku na opieszałość naszego Zarządu Miejskiego, który nie mógł w porę przyszykować odpowiedniej ilości kostki, co umożliwiłoby normalne ukończenie robót w ożywionej tej arterii handlowej.

Przy okazji trzeba zaznaczyć, że przed kilku dniami zostały wznowione roboty przy układaniu kostki na ul. Mickiewicza na odcinku od Tartaków do ul. Sierakowskiego. Dłuższa przerwa w robotach spowodowana była brakiem dostatecznej ilości kostki, której większy transport ostatnio nadszedł z Wołynia.

— **Podatek dochodowy.** Po otrzymaniu z Ministerstwa Skarbu norm średniej dochodowości urzędy skarbowe przystępują do badania zeznań płatników podatku dochodowego. Wymiar podatku będzie zakończony do dnia 31 października. Płatność podatku dochodowego dla tych, którzy otrzymają nakazy płatnicze do wspomnianego dnia trwać będzie przez okres listopada. Ci, którzy otrzymają nakazy po dniu 1 listopada, płacą podatek w okresie 30 dni od daty otrzymania nakazu.

— **Nowa znizona taksza na lekarstwa.** Z dnem 10 bm. weszła w życie nowa znizona taksza (taksza aptekarska). Nowa taksza wprowadza ogólnie obniżkę cen lekarstwa od 10 do 15 proc. Następnie nowa taksza wprowadza lekarstwa dla ubogich. Na receptach wystawianych dla ubogich lekarz dopisuje „pro paupere”. Ceny takich lekarstw wynoszą o 40 proc. mniej. Do tych lekarstw aptekarze w wielu wypadkach będą dokładali. Nowa taksza wprowadza ponadto jednolite opakowanie. Nie będzie lepszego i gorszego opakowania lekarstw, jak to było dotychczas.

— **Bezrobocie na przełomie.** W związku z nadejściem okresu jesiennego bezrobocie na terenie Wjlna zaczyna wykazywać lekką tendencję zwyżkową. Mimo to liczba bezrobotnych wykazuje na-

dal liczbę stosunkowo bardzo niską, poniżej 1000 osób.

W niedługim czasie należy spodziewać się gwałtowniejszego wzrostu bezrobocia na skutek częściowej likwidacji robót drogowych.

## Z POCZTY

— Okolicznościowe stemplowanie korespondencji. W czasie trwania IX Targów Wołyńskich, tj. od 11 do 25 września b. r., urząd pocztowy Równa Woł. 1 używać będzie do stemplowania przesyłek listowych specjalnego datownika z napisem:

„IX Targi Wołyńskie w Równem 11 — 25 września 1938 r.”.

Osoby, pragnące uzyskać odcisk tego datownika mogą nadsyłać do urzędu w opłaconej taryfowo przesyłce opłacone listy lub kartki (względnie same znaczki), które po ostemplowaniu zostaną skierowane w-g podanych na ich adresów.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
w WILNIE  
Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „TEKLA”. Bieżący repertuar Teatru Miejskiego wypełni codziennie sztuka Jerzego Kossowskiego „TEKLA”, poruszająca w odważny, a ciekawy sposób bolączki współczesnej wsi polskiej, a przede wszystkim problem przeludnienia i emigracji. W sztuce tej artyści teatru mają duże pole do popisu aktorskiego.

Pomyślowa reżyseria dra L. Pobóg-Kielanowski. Obsadę tworzą: Walentyna Alexandrowicz, Władysława Nawrocka, Wanda Szepeńska, Juliusz Balicki, Antoni Czapliński, Władysław Iciewicz, Stanisław Jaskiewicz, Stefan Kępka-Bajerski, Władysław Lasoń, Stefan Martyka, Ludwik Tatarski. — Prawa dekoracyjna — Jan i Kamila Golusowie.

Zwracamy uwagę P. T. publiczności, że podatek przedstawienia punktualnie o godz. 20.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— „Kraina Uśmiechu”. Dziś o godz. 8.15 wiecz. operetka Lehara „Kraina uśmiechu”, która cieszy się wyjątkowym powodzeniem. B. Halmirska, X. Grey i K. Dembowski tworzą w operetce tej prawdziwe kreacje. Po zaledni udział biorą: Szczawiński, Detkowski, Chorzewski i inni. Akt II urozmaicają liczne balety z udziałem M. Martówny i Ciesielskiego. Wycieczki zbiorowe korzystają ze specjalnych zniżek.

— „Bal w Savoy’u”. Jutro ukaże się op. Abrahama „Bal w Savoy’u z J. Kulczyką w roli głównej w otoczeniu całego zespołu artystycznego. Atrakcją widowiska będzie udział Tatiany Masłowej w roli Tangolity.

**Hotel EUROPEJSKI**  
w WILNIE  
Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 12 września 1938 r.

6.42 Pieśń poranna; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik por. 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Muzyka; 8.55 Program; 9.00 Przerwa; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Koncert; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Koncert; 14.00 Muzyka lekka; 14.15 Przerwa; 15.15 Bogactwo pośmierne Tutankhamena — pogadanka dla dzieci starszych; 15.30 „Córka Zorzy” — nowela Jacka Londona; 15.45 Wiadomości gospod. 16.00 Koncert; 16.45 Konstanz, Pireus, Istambul — felieton Sumińskiego; 17.00 „Imieniny pani Reginy” — pogadanka regionalna Ciotki Albinowej; 17.15 Recital fortepianowy w wyk. Zef. Durmaskita; 17.40 Piosenki francuskie; 17.45 Skrzynka ogólna prowadzi Tadeusz Lopałewski; 17.55 Program na wtorek; 18.00 Pogadanka sportowa; 18.10 Arie i pieśni; 18.30 Audycja strzelecka; 19.00 Transmisja z uroczystości „Dni Mickiewiczowskich w Nowogródku”; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 „Z przeszłości” — koncert rozrywkowy. W przerwie: „Podwójny człowiek” wg noweli Bolesława Prusa; 20.45 Dziennik; 20.55 Pogadanka; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Chór Dana; 21.50 Sport; 22.00 Wileńskie wiad. sport. 22.05 Pogadanka; 22.15 Tańce artyst. w wyk. ork. symf. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.10 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 13 września 1938 r.

6.42 Pieśń. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dzieńnik. 7.15 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka. 8.55 Program. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Koncert kameralny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Muzyka operowa. 14.00 Muzyka lekka. 14.13 Komunikat Zw. KKO. 14.15—15.15 Przerwa. 15.15 Na szeroki świat — audycja dla dzieci starszych. — 15.35 Przegląd aktualności fin.-gosp. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert. — 16.40 Pogadanka konkursowa. 16.45 „Od Tatr do Stratosfery” — opowiadanie. 17.02 „Ulice wielkiego miasta” — pog. A. Zarzeckiego. 17.12 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 17.55 Program na środę. 18.00 „Życie mrowiska” — pogadanka. 18.10 Recital fortepianowy. 18.45 „W dniu imienin Madame Płachciny” — fragment z „Kollokacji” Korzeniowskiego. 19.00 Duety operowe w wykonaniu Wandy Hendrich (sopran) i Adama Ludwiga (baryton). 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. W przerwie: „Chiński wazon” — anegdota. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi: „Zespoły konkursowe” — pog. wygłosi Antoni Szyrwiliński. 21.10 W 150 rocznicę odsłonięcia pomnika Jana III Sobieskiego. 21.55 Wiad. sportowe. 22.05 Wileńskie wiadomości sportowe. 22.10 Koncert popularny. 23.00 statnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

### Chór Dana przed mikrofonem

12 bm. o godz. 21,10 miłą dla radiosluchacza czy niespodzianką będzie występ Chóru Dana, który da się słyszeć w swoim nowym repertuarze.

**Popierajcie Przemysł Krajowy!**



Nasz następny program  
Największy film jaki kiedykolwiek  
i gdziekolwiek wyprodukowano.  
Film gigant —  
Film przeżycie

# ERROL FLYNN Przygody Robin Hooda

## Tragiczna śmierć zakochanej pary

Wśród mieszkańców wsi Kuszelany, gminy kołowski, wywołał wielkie wrażenie wypadek podwójnego samobójstwa, popełnionego przez parę zakochanych, a mianowicie 23-letniego Józefa Trusiewicza i 19-letnią Paulinę Łukjanównę. Młodzi nie mając możności pobrania się ze względu na opór rodziców Łukja-

nówny, postanowili odebrać sobie życie. Zakochani związali sobie ręce i z urwiste go brzegu jeziora rzucili się do wody.

Zauważył to rybak Mikołaj Łuczyk, który pośpieszył tonącym z pomocą. Nie mógł on ich jednak uratować. Oboje utonęli. [c]

## Lokator zamordował dozorcę domu

Onegdaj późno wieczorem przy ulicy Subocz dokonano zabójstwa. Pomiędzy dozorcą wymienionej kamienicy Aleksan-

drem Wysockim, a lokatorem Janem Szpakowskim wynikała ostra sprzeczka na tle komornego, nieregularnie wpłaconego przez Szpakowskiego. Dozorca Wysocki zachował się względem lokatora bardzo agresywnie, co tego ostatniego fak dalece podenerowało, że dzielił dozorcę łaską. Wysocki w odpowiedzi uderzył Szpakowskiego pięścią w twarz. Wówczas Szpakowski pochwycił nóż i z całym siłą wbił go w brzuch Wysockiego.

Rannego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala Św. Jakuba, gdzie zmarł.

Szpakowskiego aresztowano i osadzono w reszcie centralnym do dyspozycji władz sądowno-śledczych. [c]

## Z teki pol'cyjnej

J. Cyrulnik (Zawalna 35) zameldował o zaginięciu swego syna 20-letniego Grzegorza, który w dniu 3 bm. wyszedł z mieszkania do miasta w celu wezwania lekarza do chorej matki i od tego czasu zaginął. Poszukiwania rodziny były bezowocne. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

\* \* \*

Na rynku koło Hali Miejskiej znaleziono 3-letnie błąkające się dziecko, które zostało podrzucone przez nieznanych na razie rodziców. Podrzućkiem zaopiekowała się Izba Zatrzymań.

\* \* \*

Do zagrody Jana Marcinkiewicza (Hrybiski 4) przybłąkał się koń niewiedomego pochodzenia. Właściciel konia może zgłosić swe pretensje do policji.

\* \* \*

Sergiusz Swelko, właściciel domu przy ul. Tunelowej 2, chcąc pozbyć się niewygodnego dlań lokatora K. Sińkowskiego, wybił w mieszkaniu lokatora wszystkie szyby oraz wystawił drzwi. Poszkodowany zawiadomił o najściu na jego mieszkanie policję, która spisała protokół.

\* \* \*

W mieszkaniu Franciszki Czeplukoj (Garbarska 11) wybito wszystkie szyby. Czynu tego dopuścił się niejaki Eugeniusz Sobotkiewicz, który był podówczas pijany.

\* \* \*

28-letnia Natalia Korczewska usiłowała popełnić samobójstwo, zażywając większej dawki eteru. W stanie poważnym przewieziono ją do szpitala Św. Jakuba. Powodem zamachu samobójczego były nieporozumienia rodzinne. [c]

**PAN** Ostatnie dni  
**Druha Młodość**

**CASINO** Ostatni dzień Film dla wszystkich  
**SHIRLEY TEMPLE**  
w najnowszym sukcesie „HEIDI”

Chrześcijańskie kino  
**SWIATOWID** Adolf Dymsha i Eugeniusz Bodo  
w kapitalnej komedii „**ROBERT I BERTRAND**”  
Oryginalny humor. Wspaniałe tempo. Emocjonująca sensacja. Pocz. s. 5. 7. 9. W niedz. od 1

**OGNIKO** Dziś Niesmiertelne arcydzieło St. Moniuszki p. t.  
**„HALKA”**  
Rewelacyjna obsada: Zielińska, Wł. Ladis-Kiepusa, Zacharewicz Pancewiczowa i inni. Harmonijna całość! Artystyczne wykonanie! Lubiane powszechnie melodiel Nadprogram urozmaicone dodatki. Pocz. o 4, w niedziel. i święta o 2

**CASINO** Już wkrótce monumentalny film  
**CHICAGO**

Kino **MARS** Dziś nieodwołalnie ostatni dzień  
**ZEW PUSTYNI**  
Jutro premiera! Wielki film z życia **APASZY PARYSKICH**  
p. t. **CIEŃ PARYŻA**

**Uwagze firm handlowo-przemysłowych**  
Każda firma ma możność tanim kosztem zareklamować się na terenie  
**IV TARGÓW PÓŁNOCNYCH**  
w okresie od 17. IX — 2. X Szczegółowych informacji udziela Biuro ogłoszeń **Stefana Grabowskiego** w Wilnie Garbarska 1, telefon 82

**Kupno i sprzedaż**  
SPRZEDAJE SIĘ powóz nowy parokrotny i dorożka jednokonna nowa. Szkap-lerna 113, Kulesza.

**BARANOWICKIE**  
RADIOODBIORNIKI detektorowe na głosnik, aparaty lampowe, instrumenty muzyczne, rowery i części do rowerów, maszyny do szycia „Pfaff”, patefony, płyty i wielki wybór żarówek najtaniej kupisz w firmie chrześcijańskiej S. Gierasimowicz, Baranowice, ul. Mickiewicza 5, tel. 281.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego **MIODU**, dojrzalszy **SEROW** litewskich i **GRZYBOW** suszon.  
Płacimy najwyższe ceny  
Spółka Chrześcijańska  
**„EKONOMIA”**  
Baranowice, ul. Szeptyckiego 50  
telefon 97

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Oddziały:** Nowogródek, ul. Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Ułańska 11; Brześć n/B, Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.  
**Przedstawicielstwa:** Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Piłater 44, Równo — 3-go Maja 13, Wolkowysk — Brzeska 9/1.

**CENA PRENUMERATY** miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19